

MARCIN KRAJEWSKI

## Art. 433 k.c. a szkoda polegająca na zalaniu lokalu na niższej kondygnacji

*Celem opracowania jest ustalenie, czy odpowiedzialność na zasadzie ryzyka przewidziana w przepisie wymienionym w tytule wchodzi w rachubę także w razie zalania lokalu położonego na niższej kondygnacji. Kwestia ta będzie w najbliższym czasie przedmiotem rozstrzygnięcia Sądu Najwyższego w związku z wnioskiem złożonym przez Rzecznika Ubezpieczonych.*

*Zgodnie z ogólnie przyjętymi zasadami wykładni prawa w pierwszej kolejności konieczne było poddanie szczegółowej analizie słownikowego znaczenia użytego w art. 433 k.c. słowa „wylanie”, które jest kluczowe dla badanego zagadnienia. Następnie, wobec jednoznaczności wniosków wynikających z wykładni językowej, należało odnieść się do kwestii dopuszczalności stosowania innych metod wykładni. Opracowanie kończy analiza zgłaszanych w literaturze prawniczej argumentów funkcjonalnych na rzecz przyjęcia szerszego zakresu zastosowania wskazanego przepisu, a także ocena możliwych skutków praktycznych przyjęcia takiej wykładni.*

**Słowa kluczowe:** delikt, odpowiedzialność na zasadzie ryzyka, zalanie, lokal, wykładnia.

### Wprowadzenie

Zagadnienie, czy art. 433 k.c. może stanowić podstawę odpowiedzialności za szkodę polegającą na zalaniu pomieszczenia położonego na niższej kondygnacji, jest przedmiotem jednej z chyba najdłużej trwających kontrowersji w polskim prawie cywilnym. Pomimo swego szczegółowego charakteru, ma ono duże znaczenie praktyczne, o czym świadczą liczne wypowiedzi orzecznictwa i przedstawicieli literatury. Właśnie kontrowersyjny charakter i znaczenie tej kwestii dla praktyki stały się przyczyną wniosku Rzecznika Ubezpieczonych z 5 lipca 2012 r.<sup>1</sup> o podjęcie uchwały mającej na celu rozstrzygnięcie rozbieżności w orzecznictwie co do wykładni prawa, złożonego na podstawie art. 60 ustawy z dnia 23 listopada 2002 r. o Sądzie Najwyższym<sup>2</sup>. Uchwała powiększonego

---

1. Treść wniosku jest dostępna na stronie: [http://rzu.gov.pl/pdf/wniosek\\_433.pdf](http://rzu.gov.pl/pdf/wniosek_433.pdf).

2. Dz. U. Nr 240, poz. 2052 ze zm.

składu Sądu Najwyższego, jaka powinna zostać wydana w związku ze wspomnianym wnioskiem, zapewne rozstrzygnie analizowaną kwestię na potrzeby praktyki na dłuższy czas.

Wskazany wniosek Rzecznika Ubezpieczonych zawiera obszerny przegląd stanowisk zajmowanych w polskim orzecznictwie i literaturze w odniesieniu do kwestii będącej przedmiotem niniejszego opracowania. Usprawiedliwia to pominięcie szczegółowego ich prezentowania. Tytułem niezbędnego, maksymalnie syntetycznego, wprowadzenia można jedynie zauważyć, że w swoim orzecznictwie Sąd Najwyższy nieomal jednolicie wypowiadał się przeciwko możliwości zastosowania art. 433 k.c. do zalania pomieszczenia położonego na niższej kondygnacji.<sup>3</sup> Wyjątkiem jest wyrok z 15 września 1959 r.<sup>4</sup>, gdzie jeszcze na tle, stanowiącego odpowiednik analizowanego przepisu, art. 150 Kodeksu zobowiązań, zajęto odmienne stanowisko, jednakże bez przeprowadzania analizy tej kwestii. Stanowisko przedstawicieli literatury jest bardziej zróżnicowane, choć na ogół prezentują oni pogląd przeciwny do dominującego w orzecznictwie Sądu Najwyższego i wypowiadają się za rozszerzającą wykładnią art. 433 k.c.<sup>5</sup> Poglądy odmienne wśród doktryny zostały jednak wyrażone także przez znaczących jej przedstawicieli i nie mają marginalnego charakteru.<sup>6</sup>

Dokonując (za cenę pewnych uproszczeń) uogólnienia argumentów prezentowanych w orzecznictwie oraz literaturze, można zauważyć, że na ogół przyjmuje się, iż za tezą o wąskim zakresie zastosowania art. 433 k.c. przemawiają wnioski wynikające z wykładni językowej. Teza przeciwna ma być natomiast uzasadniana przede wszystkim postulatami wykładni funkcjonalnej.

Do przeglądu stanowisk dokonanego we wniosku Rzecznika Ubezpieczonych z 5 lipca 2012 r. należy dodać, że już po jego złożeniu, w uchwale z dnia 18 lipca 2012 r.<sup>7</sup>, podjętej na skutek zagadnienia prawnego przedstawionego przez Sąd Okręgowy w Katowicach, Sąd Najwyższy podtrzymał swoją dotychczasową linię orzecznictwa, przyjmując iż „artykuł 433 k.c. nie stanowi podstawy odpowiedzialności za szkodę wyrządzoną wylaniem wody w budynku z lokalu do innego lokalu”.

3. Tak w uchwale z 12.02.1969 r., III CZP 3/69, OSNC 1969, nr 7–8, poz. 130; w wyroku z 11.10.1980 r., I CR 295/80, OSNC 1981, nr 8, poz. 151; w wyroku z 5.03.2002 r., I CKN 1156/99, OSP 2003, z. 1, poz. 5.
4. 4 CR 1071/58, OSPiKA 1961, z. 6, poz. 159.
5. W. Dubis, [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz*, red. E. Gniewek, C.H. Beck, Warszawa 2011, Nb 3 do art. 433; P. Księżak, *Odpowiedzialność za szkody spowodowane przelaniem się wody z wyższej kondygnacji*, „Monitor Prawniczy” 2006, nr 4, s. 193–195; Z. Masłowski, [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz*, t. 2, *Księga trzecia. Zobowiązania*, Wydawnictwo Prawnicze, Warszawa 1972, s. 1057–1058; A. Olejniczak, [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz*, t. III, *Zobowiązania – część ogólna*, red. A. Kidyba, Wolters Kluwer Polska, Warszawa 2010, s. 426–427; Z. Radwański, A. Olejniczak, *Zobowiązania – część ogólna*, C.H. Beck, Warszawa 2010, s. 234; M. Safjan, [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz*, t. 1, red. K. Pietrzykowski, C.H. Beck, Warszawa 2011, Nb 11 do art. 433; A. Szpunar, *Szkoda wyrządzona przez wyrzucenie rzeczy z pomieszczenia*, „Nowe Prawo” 1972, nr 10, s. 1497–1498; Idem, *O zakresie odpowiedzialności z art. 433 k.c.*, „Palestra” 1982, nr 9–10, s. 40–47; Idem, *Odpowiedzialność za szkody wyrządzone przez zwierzęta i rzeczy*, Wydawnictwo Prawnicze, Warszawa 1985, s. 66–71; A. Śmieja, [w:] *System prawa cywilnego*, t. 6, *Prawo zobowiązań – część ogólna*, red. A. Olejniczak, C.H. Beck, Warszawa 2009, s. 517; M. Warciński, glosa do wyroku Sądu Najwyższego z dnia 5 marca 2002 r., I CKN 1156/99, OSP 2005, z. 10, poz. 116, s. 517–521.
6. G. Bieniek, [w:] G. Bieniek i inni, *Komentarz do kodeksu cywilnego. Księga trzecia. Zobowiązania*, t. 1, Lexis-Nexis, Warszawa 2011, s. 512; W. Czachórski, [w:] *System prawa cywilnego*, t. 3, cz. 1, *Prawo zobowiązań – część ogólna*, red. Z. Radwański, Ossolineum, Wrocław 1981, s. 598; K.P. Sokółowski, *Effusum vel deiectum [art. 433 k.c.] a zalanie mieszkania*, „Przegląd Sądowy” 2008, nr 9, s. 59–74; F. Zoll, glosa do wyroku Sądu Najwyższego z dnia 5 marca 2002 r., I CKN 1156/99, OSP 2003, z. 1, poz. 5, s. 17–18.
7. III CZP 41/12, Lex nr 1170770.

W uzasadnieniu tego orzeczenia powtórzona została większość argumentów używanych dotychczas w orzecznictwie i literaturze.

## 1. Wykładnia językowa

Niezależnie od przyjmowanych założeń co do wzajemnego stosunku poszczególnych typów reguł wykładni, w literaturze i orzecznictwie panuje niemal jednolity pogląd, iż punktem wyjścia powinna być w każdym wypadku wykładnia językowa.<sup>8</sup> Rozważania dotyczące zakresu zastosowania art. 433 k.c. należy więc rozpocząć od tego rodzaju analizy. Jak zostało to stwierdzone powyżej, w judykaturze i doktrynie dominuje przekonanie, że wykładnia językowa przemawia za wąskim ujęciem zakresu zastosowania art. 433 k.c. Stanowisko to należy jednak poddać weryfikacji, przy czym najlepszą jej metodą wydaje się analiza tych odosobnionych wypowiedzi, zgodnie z którymi również wykładnia językowa przemawia za objęciem przez wymieniony przepis odpowiedzialności za zalanie lokalu położonego na niższej kondygnacji.

Jak się wydaje, jako pierwszy stanowisko takie wyraził M. Warciński<sup>9</sup>. W opinii tego autora zwoleńnicy węższego zakresu zastosowania art. 433 k.c. błędnie przyjmują, że „wylanie” ma miejsce wyłącznie, gdy ciecz wylatuje przez okno lub drzwi na zewnątrz budynku. Jego zdaniem, z wylaniem mamy do czynienia w każdym wypadku przemieszczenia się cieczy z wewnątrz na zewnątrz pomieszczenia, w czym mieści się także „przelanie się” płynu do pomieszczenia położonego poniżej. Podobne co do zasady jest stanowisko A. Olejniczaka<sup>10</sup>. Jego zdaniem, dla zastosowania art. 433 k.c. prawnie relewantne jest wyłącznie, że ciecz opuściła pomieszczenie, gdyż oznacza to zarazem, że „wylała” się z tego pomieszczenia. Argument, zgodnie z którym art. 433 k.c. wymaga wyłącznie wylania cieczy z pomieszczenia a niekoniecznie z budynku, jest również wzmiankowany we wniosku Rzecznika Ubezpieczonych.<sup>11</sup>

Interesujące rozważania w tej kwestii zawarł Sąd Okręgowy w Katowicach w uzasadnieniu postanowienia<sup>12</sup> o przedstawieniu Sądowi Najwyższemu zagadnienia prawnego, które zostało następnie rozstrzygnięte wspomnianą uchwałą z 18 lipca 2012 r.<sup>13</sup> Otóż Sąd Okręgowy podniósł, że w dotychczasowym orzecznictwie Sądu Najwyższego, mimo odniesień do wykładni językowej, wykładnia taka w istocie nie była wcale przeprowadzana. Zdaniem Sądu Okręgowego zarówno

8. Tak np. SN w uchwale z 7.06.2001 r., III CZP 29/01, OSNC 2001, nr 12, poz. 171; L. Morawski, *Zasady wykładni prawa*, Dom Organizatora, Toruń 2010, s. 72 i n.; Z. Radwański, M. Zieliński, [w:] *System Prawa Prywatnego*, t. 1, *Prawo cywilne – część ogólna*, red. M. Safjan, C.H. Beck, Warszawa 2012, s. 518; M. Zieliński, *Wykładnia prawa. Zasady, reguły wskazówki*, LexisNexis, Warszawa 2012, s. 236. Natomiast T. Spyra [*Granice wykładni prawa. Znaczenie językowe tekstu prawnego jako granica wykładni*, Wolters Kluwer Polska, Kraków 2006, s. 134] zauważa, iż w razie przyjęcia konieczności stosowania w każdym przypadku wszystkich typów reguł wykładni (a więc również reguł systemowych i funkcjonalnych), kwestia kolejności ich stosowania ma znaczenie drugorzędne.

9. Glosa..., op. cit., s. 519.

10. Kodeks..., op. cit., s. 426.

11. [http://rzu.gov.pl/pdf/wniosek\\_433.pdf](http://rzu.gov.pl/pdf/wniosek_433.pdf), s. 10.

12. Postanowienie Sądu Okręgowego w Katowicach z 24.04.2012, IV Ca 176/12, [http://www.sn.pl/sprawy/SiteAssets/Lists/Zagadnienia\\_prawne/EditForm/III-CZP-0041\\_12\\_p.pdf](http://www.sn.pl/sprawy/SiteAssets/Lists/Zagadnienia_prawne/EditForm/III-CZP-0041_12_p.pdf).

13. III CZP 41/12, Lex nr 1170770.

potoczne, jak i słownikowe znaczenie słowa „wylanie”, wskazuje na każde wydobycie się płynu z jakiegoś naczynia lub zbiornika. Przemieszczenie się cieczy z pomieszczenia do innego pomieszczenia położonego poniżej będzie więc także wylaniem w tym rozumieniu. W dalszych rozważaniach Sąd Okręgowy zwraca uwagę, że w dotychczasowym orzecznictwie Sąd Najwyższy błędnie przeciwstawiał sobie pojęcia „wylania” i „przelania” cieczy z pomieszczenia położonego wyżej do lokalu na niższej kondygnacji, podczas gdy w rzeczywistości są one tożsame. Ustosunkowując się do tego postanowienia Sąd Najwyższy niestety nie dokonał szczegółowej analizy językowego znaczenia słowa „wylanie”, podtrzymując tradycyjny pogląd, że w analizowanym przepisie chodzi wyłącznie o wydostanie się cieczy nie tylko poza pomieszczenie, ale też poza budynek.

Analizując termin „wylanie”, należy w pierwszej kolejności zauważyć, że nie ma on specyficznego znaczenia w języku prawnym i należy do języka ogólnego. Nie ulega przy tym wątpliwości, iż zgodnie z regułami tego języka z wylaniem mamy do czynienia wyłącznie wówczas, gdy ciecz opuszcza jakieś naczynie. Rację mają więc ci autorzy, którzy podkreślają, iż art. 433 k.c. nie wymaga, by do wylania się cieczy doszło z budynku, natomiast wystarczające jest, by ciecz opuściła pomieszczenie. Rzecz jednak w tym, że zgodnie z ogólnymi regułami języka, nie każdy przypadek opuszczenia zbiornika przez ciecz może zostać uznany za wylanie. Trafnie zwraca na to uwagę K.P. Sokołowski<sup>14</sup>, podając przykład napełnienia wodą dołka wykopanego w piasku. Zgodnie z ogólnymi zasadami języka woda, która „opuszcza” taki dołek, nie wylewa się, a wsiąka w podłoże. Podobnie nie powiemy, że mamy do czynienia z wylaniem, jeżeli woda wyparuje z pojemnika. Zgodnie ze słownikowym znaczeniem, które wchodzi w rachubę w analizowanym przypadku, czasownik „wylać” oznacza „lejąc usunąć płyn z jakiegoś naczynia”<sup>15</sup>. Nie każde usunięcie płynu z naczynia oznacza więc jego wylanie, a tylko takie, które zostało dokonane, „lejąc”. Określenie to zakłada powstanie strumienia wody, która jest wylewana.

Mając powyższe na uwadze, z wylaniem cieczy z pomieszczenia mamy do czynienia wyłącznie w sytuacji, gdy ciecz, opuszczając to pomieszczenie, formuje strumień. Taka sytuacja ma zaś najczęściej miejsce wtedy, gdy dochodzi do wylania na zewnątrz budynku. W przypadku zalania pomieszczenia położonego poniżej wchodzi w grę jedynie przesiąkanie cieczy przez strop i nawet jeżeli (w przypadku jej dużej ilości) ostatecznie również uformuje się strumień w pomieszczeniu na niższej kondygnacji, to ma on charakter wtórny i nie pochodzi bezpośrednio z pomieszczenia, z którego dochodzi do zalania. Mając na uwadze takie rozumienie słowa „wylanie”, należy zauważyć, że do wylania cieczy z pomieszczenia położonego powyżej do lokalu na niższej kondygnacji może dojść jedynie w zupełnie wyjątkowych sytuacjach, gdy z jakiegokolwiek powodu w stropie oddzielającym obydwie pomieszczenia znajduje się otwór (np. wykonany tam tymczasowo na czas robót remontowych) i właśnie przez ten otwór dochodzi do wylania.

Prezentując powyższą propozycję wykładni językowej, należy jednocześnie zauważyć, że w języku polskim nie wykształciło się adekwatne i precyzyjne określenie dla sytuacji, gdy ciecz, przesiąkając przez strop, przenika do pomieszczenia położonego poniżej. W niniejszym opracowaniu używane jest najbliższe ogólnym intuicjom językowym określenie „zalanie”. Sformułowanie to jest jednak wieloznaczne, a czasownik „zalać” oznacza w pierwszej kolejności „lejąc płyn pokryć nim

14. *Effusum...*, op. cit., s. 65.

15. *Słownik języka polskiego*, red. W. Doroszewski, t. X, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1968, s. 74; *Słownik języka polskiego*, red. M. Szymczak, t. III, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1981, s. 813; *Uniwersalny słownik języka polskiego*, red. S. Dubisz, t. 5, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2003, s. 292. Charakterystyczne, że na tę samą definicję powołuje się M. Warciński (op. cit., s. 519), pomijając jednak całkowicie w swoich zabiegach interpretacyjnych słowo „lejąc”.

coś całkowicie<sup>16</sup>, co jest znaczeniem innym niż przyjmowane w analizowanej sytuacji. Poza tym określenie „zalanie” skupia uwagę przede wszystkim na skutkach zdarzenia dla pomieszczenia położonego poniżej, a nie na samej przyczynie, która wystąpiła w pomieszczeniu na wyższej kondygnacji. W orzecznictwie Sądu Najwyższego używano terminu „przelanie”<sup>17</sup>, co w gruncie rzeczy jest określeniem nieadekwatnym z tych samych powodów co „wylanie”. Najbardziej odpowiednie byłoby wspomnienie w takiej sytuacji o „przeciekaniu”<sup>18</sup>, „przesiäkaniu” lub ogólnie „przedostaniu się”<sup>19</sup> wody do niżej położonego pomieszczenia, jednak określenia te nie są powszechnie używane w języku potocznym, a dwa pierwsze z nich sugerują, że jedynie niewielka ilość cieczy przedostaje się do pomieszczenia na niższej kondygnacji.

Niezależnie jednak od tych wątpliwości, podsumowując wyniki wykładni językowej, należy uznać, że na gruncie mających zastosowanie w analizowanym przypadku reguł znaczeniowych języka ogólnego, z wylaniem mamy do czynienia wyłącznie wtedy, gdy ciecz opuszcza naczynie w formie strumienia. Sytuacja taka z reguły nie ma miejsca w razie przedostania się cieczy do pomieszczenia położonego poniżej. Wniosek ten wydaje się przy tym jednoznaczny i pozbawiony rozsądnej alternatywy na gruncie językowych reguł wykładni.

## 2. Dopuszczalność stosowania innych metod wykładni i reguły preferencji

Mając na uwadze powyższą konkluzję, należy rozstrzygnąć, czy możliwe jest stosowanie innych metod wykładni w przypadku jednoznaczności wniosków wynikających z wykładni językowej. Zagadnienie to pozostaje sporne w literaturze i orzecznictwie. Stanowisko rygorystyczne nakazuje przyjmując, że jeżeli ustalony na podstawie wykładni językowej sens przepisu jest jasny i nie budzi wątpliwości, nie ma potrzeby sięgania do innych metod, zwłaszcza zaś wykładni celowościowej, a odwołanie się do nich w takiej sytuacji mogłoby naruszać zasady praworządności.<sup>20</sup>

Współcześnie bardziej rozpowszechniony wydaje się jednak pogląd, zgodnie z którym nawet w razie osiągnięcia jednoznacznego wyniku wykładni językowej uzasadnione jest także zastosowanie innych metod.<sup>21</sup> W takiej sytuacji, jeżeli rezultaty pozajęzykowych metod wykładni potwierdzają

16. *Słownik...*, red. M. Szymczak, op. cit., s. 919; *Słownik...*, red. W. Doroszewski, op. cit., s. 919; *Uniwersalny słownik...*, op. cit., s. 486–487.

17. Tak uchwała SN z 12.02.1969 r., III CZP 3/69, OSNC 1969, nr 7–8, poz. 130; wyrok z 11.10.1980 r., I CR 295/80, OSNC 1981, nr 8, poz. 151; wyrok z 5.03.2002 r., I CKN 1156/99, OSP 2003, z. 1 poz. 5.

18. Tak SN w wyroku z 15.09.1959 r., 4 CR 1071/58, OSPiKA 1961, z. 5, poz. 159.

19. Tak SN w uchwale z 12.02.1969 r., III CZP 3/69, OSNC 1969, nr 7–8, poz. 130.

20. Tak np. Trybunał Konstytucyjny w wyroku z 12.01.2000 r., P 11/98, OTK 2000, nr 1, poz. 3; NSA w uchwale z 20.03.2000 r., FPS 14/99, ONSA 2000, nr 3, poz. 92; NSA w wyroku z 30.03.2007, I OSK 698/06, Lex nr 331851; A. Brzozowski, W.J. Kocot, E. Skowrońska-Bocian, *Prawo cywilne. Część ogólna*, LexisNexis, Warszawa 2010, s. 78; Z. Ziemiński, *Problemy podstawowe prawoznawstwa*, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1980, s. 280–282; Idem, *Logika praktyczna*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2007, s. 237; Podobnie A. Wolter, J. Ignatowicz, K. Stefaniuk, *Prawo cywilne. Zarys części ogólnej*, Wydawnictwa Prawnicze PWN, Warszawa 1998, s. 103.

21. Tak np. SN w uchwale z 21.12.2007 r., III CZP 74/07, OSNC 2008, nr 9, poz. 95; Z. Radwański, M. Zieliński, op. cit., s. 528–530; M. Zieliński, op. cit., s. 238 i 343–344. Praktyka stosowania wszystkich metod wykładni jest powszechna w orzecznictwie Sądu Najwyższego – zob. A. Munczewski, *Reguły interpretacyjne w działalności orzeczniczej Sądu Najwyższego*, Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Szczecińskiego, Szczecin 2004, s. 103–104, 151–152, 217, cyt. za M. Zieliński, op. cit., s. 57.

wyniki wykładni językowej, ta ostatnia uzyskuje „szczególną moc”<sup>22</sup>. Co więcej jednak, jeżeli rezultaty zastosowanych metod wykładni są niezgodne, w szczególnych sytuacjach przyjmuje się preferencję dla wyników metod pozajęzykowych, jeżeli stopień naruszenia wartości przypisywanych ustawodawcy przez wyniki wykładni językowej miałyby być szczególnie znaczny.<sup>23</sup>

Pomimo panującej tendencji do przyznawania coraz większego znaczenia pozajęzykowym metodom wykładni, bardziej uzasadniony wydaje się pogląd rygorystyczny. Niewątpliwą zaletą wykładni językowej jest przede wszystkim jej większy obiektywizm. Wyniki tej wykładni z założenia powinny być podobne, nawet jeżeli jest ona dokonywana przez różne podmioty, byleby podmioty te miały takie same kompetencje w posługiwaniu się językiem, w którym wyrażony został przepis prawa. Inaczej będzie w wypadku pozajęzykowych metod wykładni, a w szczególności wykładni funkcjonalnej, gdzie w praktyce, pomimo odwoływania się m.in. do aksjologicznej spójności systemu prawnego i wartości preferowanych przez ustawodawcę, na ostateczny rezultat zasadniczy wpływ mają wartości preferowane przez konkretnego interpretatora.

Jak słusznie podniesiono w literaturze<sup>24</sup>, odejście od jednoznacznych wyników wykładni językowej stanowi zagrożenie dla pewności prawa. Zasada bezwzględnej preferencji dla rezultatów wykładni językowej chroni również zasady praworządności w ten sposób, że ogranicza zakres władzy sędziów nad tekstem prawnym. W innym przypadku „obywatel może być zaskakiwany znaczeniem uzyskanym przez zastosowanie pozajęzykowych kanonów interpretacji i nieoczekiwaną kwalifikacją rozstrzyganego stanu rzeczy, odmienną niż przyjmowana przez niego na podstawie przekonania o jasności tekstu prawnego”<sup>25</sup>. W państwie prawa obywatele powinni móc polegać na tym, co legislator „w tekście prawnym rzeczywiście powiedział, a nie na tym co chciał powiedzieć lub co powiedziałby, gdyby znał nowe okoliczności”<sup>26</sup>.

Przyjęcie wniosku, że w razie jasności językowego znaczenia przepisu prowadzenie wykładni na podstawie innych metod jest niedopuszczalne, mogłoby oznaczać poniechanie poddawania art. 433 k.c. dalszym zabiegom interpretacyjnym. W razie osiągnięcia zgodności rezultatów wykładni językowej i pozajęzykowej nadawanie tej pierwszej jakiejś szczególnej mocy nie służyłoby przecież żadnemu celowi. Sprzeczność wyników tych dwóch metod wykładni, zgodnie z przyjętymi założeniami, w żadnym wypadku nie usprawiedliwia natomiast odstąpienia od rezultatów wykładni językowej. Na potrzeby niniejszego opracowania pozajęzykowa wykładnia art. 433 k.c. wydaje się jednak potrzebna. Wynika to z dwóch przyczyn. Po pierwsze, w świetle istniejących kontrowersji w literaturze, a także problemów z odnalezieniem adekwatnego określenia dla przedostania się cieczy do pomieszczenia położonego poniżej, można powziąć wątpliwość, czy osiągnięta konkluzja co do wyników wykładni językowej nie jest skażona subiektywnymi przekonaniem autora. Po drugie zaś, przeprowadzenie wykładni według innych metod niż językowa może mieć

---

22. Z. Radwański, M. Zieliński, op. cit., s. 530. Podobnie M. Zieliński, op. cit., s. 238, 343.

23. Tak np. Trybunał Konstytucyjny w wyroku z 28.06.2000 r., K 25/99, OTK 2000, nr 5, poz. 141; SN w uchwale pełnego składu Izby Cywilnej z 14.10.2004 r., III CZP 37/04, OSNC 2005, nr 3, poz. 42; SN w uchwale z 25.04.2003 r., III CZP 8/03, OSNC 2004, nr 1, poz. 1; SN w wyroku z 18.01.2008, V CSK 351/07, OSNC 2009, nr 3, poz. 44; L. Morawski, op. cit., s. 21–22, 27, 83–92; Z. Radwański, M. Zieliński, op. cit., s. 530–531; M. Zieliński, op. cit., s. 238–239, s. 343–344.

24. M. Spyra, op. cit., s. 192 i n.

25. K. Pleszka, *Wykładnia rozszerzająca*, Wolters Kluwer Polska, Warszawa 2010, s. 233.

26. L. Morawski, op. cit., s. 86.

wartość dla tych czytelników, którzy nie zostali przekonani argumentami na rzecz niemożliwości przekroczenia granic wykładni językowej.

Odnosząc się do tej ostatniej kwestii, należy podkreślić, że chociaż przeważające stanowisko dopuszcza odejście od jednoznacznych rezultatów wykładni językowej, to jednak może to nastąpić jedynie w zupełnie wyjątkowych sytuacjach. W orzecznictwie i literaturze podkreślano, że odejść od wyników wykładni językowej można wyłącznie, gdy:

- „wykładnia językowa pozostaje w oczywistej sprzeczności z treścią innych norm, prowadzi do absurdalnych z punktu widzenia społecznego lub ekonomicznego konsekwencji, rażąco niesprawiedliwych rozstrzygnięć lub pozostaje w oczywistej sprzeczności z powszechnie akceptowanymi normami moralnymi”<sup>27</sup>;
- „prowadzi to do rażąco niesprawiedliwych lub irracjonalnych konsekwencji, gdy przemawiają za tym szczególnie ważne racje prawne, społeczne, ekonomiczne lub moralne, gdy językowe znaczenie przepisu pozostaje w oczywistym konflikcie lub sprzeczności ze znaczeniem innych norm systemu, zwłaszcza gdy te normy mają wyższą moc prawną, gdy znaczenie to prowadzi do rażąco niesprawiedliwych rozstrzygnięć lub pozostaje w oczywistej sprzeczności z powszechnie akceptowanymi normami moralnymi, albo gdy znaczenie to prowadzi do konsekwencji absurdalnych z punktu widzenia społecznego lub ekonomicznego”<sup>28</sup>;
- „wynik ten prowadzi albo do absurdu, albo do rażąco niesprawiedliwych lub irracjonalnych konsekwencji”<sup>29</sup>;
- wykładnia językowa „burzy podstawowe założenia aksjologiczne o prawodawcy (zwłaszcza o jego systemie wartości)”<sup>30</sup>;
- „sens językowy jest ewidentnie sprzeczny z fundamentalnymi wartościami konstytucyjnymi, a z istotnych powodów uchylenie przepisu byłoby w danym momencie niemożliwe lub niecelowe; prowadzi do rozstrzygnięć, które w świetle powszechnie akceptowanych wartości musi być uznane za rażąco niesłuszne, niesprawiedliwe, nieracjonalne lub niweczące *ratio legis* interpretowanego przepisu; prowadzi *ad absurdum*; w sytuacji oczywistego błędu legislacyjnego”<sup>31</sup>.

Nawet więc odrzucając przyjęty pogląd co do całkowitej niemożliwości przełamania wyników wykładni językowej, należy mieć na uwadze wskazane powyżej kryteria dopuszczalności takiego przełamania.

### 3. Pozajęzykowe metody wykładni

Pozajęzykowe typy dyrektyw wykładni tradycyjnie dzielą się na kilka kategorii, a wśród tych podziałów najbardziej rozpowszechniony wydaje się podział na wykładnię systemową i funkcjonalną<sup>32</sup>. Wytyczenie ścisłych granic między tymi kategoriami jest jednak zadaniem trudnym, a ponieważ nie wydaje się, aby mogło wnieść cokolwiek do interpretacji art. 433 k.c., nie będzie przeprowadzane.

27. SN w uchwale pełnego składu Izby Cywilnej z 14.10.2004 r., III CZP 37/04, OSNC 2005, nr 3, poz. 42.

28. SN w uchwale z 25.04.2003 r., III CZP 8/03, OSNC 2004, nr 1, poz. 1.

29. SN w wyroku z 18.01.2008, V CSK 351/07, OSNC 2009, nr 3, poz. 44.

30. M. Zieliński, op. cit., s. 238.

31. L. Morawski, op. cit., s. 87–88.

32. Por. L. Morawski, op. cit., s. 87–88.

Jedną z pozajęzykowych reguł wykładni jest zakaz przyjmowania interpretacji rozszerzającej przepisów o charakterze wyjątkowym. W tym kontekście przekonujące wydaje się stanowisko tych przedstawicieli doktryny, którzy w przypadkach odpowiedzialności na zasadzie ryzyka upatrują wyjątków od reguły ogólnej, jaką stanowi odpowiedzialność na zasadzie winy.<sup>33</sup> Przyznać należy wprawdzie, że zasada ryzyka jest od dawna zakorzeniona w Kodeksie cywilnym, jednakże zestawienie przewidzianych przez ustawodawcę przypadków odpowiedzialności na tej zasadzie (m.in. art. 433, 434, 435, 436 k.c.) z ogólną formułą odpowiedzialności na zasadzie winy (art. 415 k.c.), nadal musi prowadzić do wniosku, że te pierwsze stanowią wyjątki, podczas gdy ostatnia jest regułą. Zakaz wykładni rozszerzającej w analizowanym przypadku oznacza, że nawet gdyby wyniki wykładni językowej art. 433 k.c. nie były jednoznaczne, z kilku dopuszczalnych rezultatów należałoby przyjąć ten, który zakłada węższy zakres zastosowania wymienionego przepisu. Dodatkowo należy podkreślić, że nawet autorzy dopuszczający przełamanie wyników wykładni językowej formułują katalog przypadków, kiedy takie przełamanie jest bezwzględnie niedopuszczalne. Jednym z takich przypadków jest właśnie zasada *exceptiones non sunt extendendae*<sup>34</sup>.

Niemożliwość stosowania art. 433 k.c. do przypadku zalania pomieszczenia położonego na niższej kondygnacji jest oczywista w razie posłużenia się wykładnią historyczną. Wymieniony przepis został wzorowany na rzymskiej skardze pretorskiej, której celem było zapewnienie bezpieczeństwa na drogach i ulicach, a nie wewnątrz budynku. Z taką też motywacją odpowiednią regulację włączono do Kodeksu zobowiązań, a następnie kodeksu cywilnego.<sup>35</sup> Gdyby ustawodawca pragnął rozszerzyć zakres zastosowania art. 433 k.c., mógłby zmienić jego sformułowanie, tak by jednoznacznie objąć nim także skutki zdarzeń wewnątrz budynku. To ostatnie stwierdzenie jest aktualne zwłaszcza w świetle faktu, że o ile w starożytnym Rzymie, wobec braku powszechnego stosowania instalacji wodociągowych, przypadki wyrządzenia szkód poprzez zalanie pomieszczenia położonego poniżej były zapewne rzadkie, to sytuacje takie są coraz częstsze już od początku XX wieku i były zapewne znane ustawodawcy, który w latach sześćdziesiątych formułował przepisy kodeksu cywilnego<sup>36</sup>.

Zdaniem przeważającej części doktryny podstawowe argumenty na rzecz przyjęcia szerszego zakresu zastosowania art. 433 k.c. wynikają z postulatów wykładni funkcjonalnej (celowościowej). W ramach tej metody podnosi się w szczególności co następuje:

1. Dla poszkodowanego ustalenie sprawcy szkody napotyka na identyczne trudności w razie zalania lokalu położonego poniżej, jak i w wypadku wylania cieczy na zewnątrz budynku.<sup>37</sup>
2. Zajmujący pomieszczenie położone powyżej ma w praktyce zdecydowanie większe możliwości zapobieżenia zdarzeniu wyrządzającemu szkodę niż osoba poszkodowana<sup>38</sup>.
3. Jeżeli ciecz z pomieszczenia zlokalizowanego powyżej wydostawałaby się zarówno przez strop, jak i oknami czy drzwiami balkonowymi, to nie wiadomo czemu miałyby służyć różni-

33. K.P. Sokołowski, op. cit., s. 67–68; F. Zoll, op. cit., s. 17.

34. Z. Radwański, M. Zieliński, op. cit., s. 531–532; M. Zieliński, op. cit., s. 243.

35. Por. R. Longchamps de Berier, *Zobowiązania*, Księgarnia Wydawnicza Gubrynowicz i Syn, Lwów 1938, s. 190; F. Zoll, op. cit., s. 17.

36. Tak SN w uzasadnieniu wyroku z 11.10.1980 r., I CR 295/80, OSN 1981, nr 8, poz. 151 oraz uzasadnieniu wyroku z 5.03.2002 r., I CKN 1156/99, OSP 2003, z. 1 poz. 5; K.P. Sokołowski, op. cit., s. 66.

37. P. Księżak, op. cit., s. 194; Z. Masłowski, op. cit., s. 1057–1058; A. Szpunar, *Szkoda wyrządzona...*, op. cit., s. 1497; idem, *O zakresie odpowiedzialności...*, s. 42; M. Warciński, op. cit., s. 520. Argument ten obecny jest także we wniosku Rzecznika Ubezpieczonych, [http://rzu.gov.pl/pdf/wniosek\\_433.pdf](http://rzu.gov.pl/pdf/wniosek_433.pdf), s. 11.

38. P. Księżak, op. cit., s. 194.



cowanie zasad odpowiedzialności za szkodę wyrządzoną w zależności od źródła wydostawania się cieczy.<sup>39</sup>

4. W razie przyjęcia węższej interpretacji, art. 433 k.c. w praktyce stałby się przepisem martwym.<sup>40</sup>

Pomimo wagi przedstawionych argumentów, w mojej opinii ostatecznie nie mają one decydującego znaczenia. Odnosząc się do argumentu pierwszego dotyczącego trudności dowodowych, w literaturze słusznie zauważono, że z tego punktu widzenia położenie osób zajmujących pomieszczenie poniżej lokalu stanowiącego źródło zalania jest zdecydowanie korzystniejsze od sytuacji przypadkowego przechodnia na zewnątrz budynku. Osoba zajmująca pomieszczenie na niższej kondygnacji z reguły zna stosunki panujące w budynku oraz orientuje się w przebiegu instalacji wodociągowych i kanalizacyjnych, wobec czego znacznie częściej jest w stanie wskazać podmiot odpowiedzialny.<sup>41</sup> Poza tym należy zgodzić się, że uciążliwości związane z koniecznością identyfikacji osoby odpowiedzialnej i udowodnienia jej winy nie są w analizowanym przypadku większe niż w pozostałych przypadkach czynów niedozwolonych<sup>42</sup>. Do tych argumentów można dodać jeszcze, że w razie niewskazania konkretnej przyczyny zalania pomieszczenia położonego na niższej kondygnacji, sądy powszechne będą zapewne skłonne przyjmować istnienie winy osób zajmujących pomieszczenie usytuowane powyżej na zasadzie domniemania faktycznego.

Odnosząc się do argumentu drugiego, należy wskazać, że sama możliwość łatwiejszego zapobieżenia szkodzie przez jeden z podmiotów nie stanowi jeszcze wystarczającego argumentu na rzecz przyjęcia odpowiedzialności na zasadzie ryzyka, jeżeli wyraźnie nie postanowi o tym ustawodawca. W literaturze słusznie zauważono, że w aktualnym stanie prawnym odpowiedzialność na zasadzie ryzyka nie wchodzi w grę w przypadku szkody spowodowanej przedostaniem się ognia z jednego pomieszczenia do drugiego, mimo że konsekwencje takiego zdarzenia mogą być daleko poważniejsze niż w przypadku przedostania się cieczy.<sup>43</sup> W tej ostatniej sytuacji również nie ulega wątpliwości, że osoba zajmująca pomieszczenie, gdzie pierwotnie powstał pożar, ma zdecydowanie większe możliwości zapobieżenia jego skutkom.

Odnosząc się z kolei do argumentu trzeciego, można twierdzić, że uzasadnieniem dla odmiennego potraktowania szkód spowodowanych wyrzuceniem, wypadnięciem lub wylaniem na zewnątrz budynku w stosunku do szkód spowodowanych w jego obrębie, jest to, że w pierwszym przypadku zachodzi znacznie większe ryzyko wystąpienia szkód na osobie, podczas gdy szkody spowodowane zalaniem pomieszczenia położonego poniżej to praktycznie wyłącznie szkody na mieniu.<sup>44</sup> Obowiązujący system prawny lepiej chroni poszkodowanego, który doznał szkody na osobie, niż w przypadku szkody na mieniu.

Ograniczony walor ma wreszcie czwarty z przedstawionych argumentów. Jak wskazuje na to orzecznictwo, znacznie przesadzone jest stwierdzenie, że art. 433 k.c. pozostawałby w praktyce martwy, gdyby wykluczyć jego stosowanie w przypadku zalania lokalu położonego

39. P. Księżak, op. cit., s. 194. Podobnie Sąd Okręgowy w Katowicach w postanowieniu z 24.04.2012, IV Ca 176/12, [http://www.sn.pl/sprawy/SiteAssets/Lists/Zagadnienia\\_prawne/EditForm/III-CZP-0041\\_12\\_p.pdf](http://www.sn.pl/sprawy/SiteAssets/Lists/Zagadnienia_prawne/EditForm/III-CZP-0041_12_p.pdf).

40. A. Olejniczak, op. cit., s. 426; A. Szpunar, *O zakresie odpowiedzialności...*, op. cit., s. 44; A. Śmieja, op. cit., s. 517.

41. F. Zoll, op. cit., s. 17.

42. Tak SN w uzasadnieniu wyroku z 5.03.2002 r., I CKN 1156/99, OSP 2003, z. 1, poz. 5; K.P. Sokołowski, op. cit., s. 72.

43. K.P. Sokołowski, op. cit., s. 71.

44. Ibidem.

poniżej. Co więcej, nie wiadomo dlaczego przyjmowanie szerokiego zakresu zastosowania przepisu miałyby być wartością, do której osiągnięcia należy dążyć w procesie wykładni.

Pomimo możliwości kwestionowania poszczególnych argumentów podniesionych w literaturze w ramach wykładni funkcjonalnej, należy jednak przyznać, że przyjęcie stanowiska zakładającego szerszy zakres zastosowania art. 433 k.c., mogłoby w wielu aspektach mieć pozytywne konsekwencje dla praktyki stosowania prawa.

Z zastrzeżeniem, iż obserwacja taka ma jedynie subiektywny charakter, wydaje się, że w potocznym rozumieniu prawa przez laików przyjmowany jest wniosek o automatycznej odpowiedzialności osoby zajmującej lokal za skutki zalania pomieszczenia zlokalizowanego na niższej kondygnacji. Mimo niepoprawności takiego stanowiska, większość członków społeczeństwa jest skłonna w pierwszej kolejności postępować zgodnie z przyjmowanym przez siebie intuicyjnym rozumieniem prawa. Sytuacja, gdy ta intuicja jest niezgodna ze stanem rzeczywistym, w praktyce generuje dużą liczbę sporów. W razie przyjęcia w orzecznictwie odpowiedzialności na zasadzie ryzyka za zalanie pomieszczenia położonego poniżej, rzeczywisty stan prawny stałby się znacznie bliższy stanowi postrzeganemu przez większość członków społeczeństwa. Najprawdopodobniej skutkowałoby to spadkiem ilości toczonych sporów sądowych, co z punktu widzenia społeczeństwa jako całości należy ocenić pozytywnie.

Wskazany powyżej pozytywny skutek odnosiłby się również po części do sytuacji ubezpieczycieli. Nie jest tajemnicą, iż są oni postrzegani jako podmioty dysponujące znacznymi środkami finansowymi i choć z formalnego punktu widzenia okoliczność ta nie powinna mieć znaczenia w procesie stosowania prawa, to w praktyce wpływa w istotny sposób na orzecznictwo. Wpływ ten jest widoczny zwłaszcza w przypadkach istnienia jakichkolwiek luzów decyzyjnych, które mogą wynikać np. z niepewności co do interpretacji przepisów. Przyjęcie surowszej odpowiedzialności na zasadzie ryzyka teoretycznie zwiększa zakres świadczeń ubezpieczycieli obejmujących ochroną odpowiedzialność cywilną podmiotów zajmujących pomieszczenia stanowiące źródła zalania. Należy jednak zwrócić uwagę, że z przedstawionych powodów również w aktualnym stanie prawnym ubezpieczyciele ci stosunkowo często ostatecznie ponoszą odpowiedzialność, tyle że jest ona nierzadko uzasadniana różnymi, niekiedy mało przekonującymi, konstrukcjami prawnymi, a jej ustalenie poprzedza skomplikowany spór sądowy. Z drugiej strony należy wskazać, że przyjęcie wykładni rozszerzającej art. 433 k.c. może mieć pozytywny skutek dla ubezpieczycieli obejmujących ochroną mienie w pomieszczeniu zalanym. Taka wykładnia znakomicie ułatwiłaby im dochodzenie roszczeń regresowych, które nabywają od poszkodowanego na podstawie art. 828 k.c. Należy przypuszczać, że w stanie aktualnym istniejące wątpliwości są w analizowanej sytuacji z reguły interpretowane na niekorzyść ubezpieczyciela.

Ostatecznie, podsumowując tę część rozważań, należy stwierdzić, że wnioski wynikające z pozajęzykowych metod wykładni są niejednoznaczne. Zastosowanie zakazu rozszerzającej wykładni przepisów o charakterze wyjątkowym oraz wykładnia historyczna przemawiają za węższym zakresem zastosowania art. 433 k.c. Wnioski wynikające z wykładni funkcjonalnej, a zwłaszcza ocena ewentualnych skutków przyjęcia rozszerzającej wykładni art. 433 k.c., stanowią natomiast argument za tym ostatnim rozwiązaniem. Kwestia ta nie jest jednak jednoznaczna i również w ramach wykładni funkcjonalnej można przedstawić argumenty na rzecz węższego rozumienia analizowanego przepisu.

Mając na uwadze przedstawione uprzednio warunki odstąpienia od wyników wykładni językowej sformułowane przez sądy i przedstawicieli doktryny, którzy przyjmowali taką możliwość,

należy uznać, że w odniesieniu do art. 433 k.c. nie zostały one spełnione. Niejednoznaczność wniosków i możliwość prowadzenia polemik w ramach pozajęzykowych metod wykładni nie pozwala przyjąć, że literalna interpretacja tego przepisu prowadzi do absurdalnych konsekwencji, rażąco niesprawiedliwych rozstrzygnięć czy pozostaje w oczywistej sprzeczności z powszechnie akceptowanymi normami moralnymi. Trudno też uznać, by prowadziła ona do podważenia podstawowych założeń aksjologicznych o ustawodawcy.

## Podsumowanie

Kluczowe znaczenie dla przeprowadzonych rozważań mają wyniki wykładni językowej art. 433 k.c. Prowadzi ona do wniosku, iż odpowiedzialność na podstawie tego przepisu nie może obejmować zalania pomieszczenia położonego poniżej. Związane jest to ze słownikowym znaczeniem słowa „wylanie”, które zakłada powstanie strumienia wylewającej się cieczy.

Pomimo przyjęcia założenia o bezwzględny prymacie wykładni językowej w razie jednoznaczności wyniku osiągniętego na jej podstawie, zgodnie z dominującą aktualnie tendencją w orzecznictwie i literaturze przedmiotowy przepis poddano także wykładni na podstawie innego rodzaju reguł. Zastosowanie tradycyjnego zakazu wykładni rozszerzającej w stosunku do regulacji o charakterze wyjątkowym nie może prowadzić do szerszego rozumienia art. 433 k.c., gdyż przepis ten przewiduje odpowiedzialność na zasadzie ryzyka, a przypadki takiej odpowiedzialności, mimo dużego znaczenia w praktyce, nadal stanowią wyjątki w stosunku do odpowiedzialności na zasadzie winy.

Mając na uwadze przyjęte założenia metodologiczne, nawet odmienne wnioski wynikające z wykładni funkcjonalnej nie mogą prowadzić do stosowania art. 433 k.c. w przypadku zalania lokalu położonego poniżej. Należy przy tym zauważyć, że aczkolwiek wnioski wynikające z tej metody wykładni ostatecznie rzeczywiście zdają się silniej przemawiać za szerszym zakresem zastosowania wskazanego przepisu, to w odniesieniu do poszczególnych argumentów podnoszonych w literaturze nie jest to wcale oczywiste. Ma to o tyle znaczenie, że nawet zgodnie z poglądami dopuszczającymi przełamanie rezultatów wykładni językowej, może mieć to miejsce jedynie w przypadkach zupełnie wyjątkowych, gdzie wnioski wynikające z pozajęzykowych metod wykładni są jednoznaczne.

Ostatecznie należy przyjąć, że art. 433 k.c. nie znajduje zastosowania do odpowiedzialności za szkodę polegającą na zalaniu lokalu położonego niżej z lokalu na wyższej kondygnacji.

## Wykaz źródeł

### Literatura

- Bieniek G. i inni, *Komentarz do kodeksu cywilnego. Księga trzecia. Zobowiązania*, t. 1, LexisNexis, Warszawa 2011.
- Brzozowski A., Kocot W.J., Skowrońska-Bocian E., *Prawo cywilne. Część ogólna*, LexisNexis, Warszawa 2010.
- Księżak P., *Odpowiedzialność za szkody spowodowane przelaniem się wody z wyższej kondygnacji*, „Monitor Prawniczy” 2006, nr 4.

- Kodeks cywilny. Komentarz*, t. 2, *Księga trzecia. Zobowiązania*, Wydawnictwo Prawnicze, Warszawa 1972.
- Kodeks cywilny. Komentarz*, t. III, *Zobowiązania – część ogólna*, red. A. Kidyba, Wolters Kluwer Polska, Warszawa 2010.
- Kodeks cywilny. Komentarz*, red. E. Gniewek, C.H. Beck, Warszawa 2011.
- Kodeks cywilny. Komentarz*, t. 1, red. K. Pietrzykowski, C.H. Beck, Warszawa 2011.
- Longchamps de Berier R., *Zobowiązania*, Księgarnia Wydawnicza Gubrynowicz i Syn, Lwów 1938.
- Morawski L., *Zasady wykładni prawa*, Dom Organizatora, Toruń 2010.
- Municzewski A., *Reguły interpretacyjne w działalności orzeczniczej Sądu Najwyższego*, Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Szczecińskiego, Szczecin 2004.
- Płeszką K., *Wykładnia rozszerzająca*, Wolters Kluwer Polska, Warszawa 2010.
- Radwański Z., Olejniczak A., *Zobowiązania – część ogólna*, C.H. Beck, Warszawa 2010.
- Słownik języka polskiego*, red. W. Doroszewski, t. X, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1968.
- Słownik języka polskiego*, red. M. Szymczak, t. III, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1981.
- Sokołowski K.P., *Effusum vel deiectum (art. 433 k.c.) a zalanie mieszkania*, „Przegląd Sądowy” 2008, nr 9, s. 59–74.
- Spyra T., *Granice wykładni prawa. Znaczenie językowe tekstu prawnego jako granica wykładni*, Wolters Kluwer Polska, Kraków 2006.
- System prawa cywilnego*, t. 3, cz. 1, *Prawo zobowiązań – część ogólna*, red. Z. Radwański, Ossolineum, Wrocław 1981.
- System Prawa Prywatnego*, t. 1, *Prawo cywilne – część ogólna*, red. M. Safjan, C.H. Beck, Warszawa 2012.
- System prawa prywatnego*, t. 6, *Prawo zobowiązań – część ogólna*, red. A. Olejniczak, C.H. Beck, Warszawa 2009.
- Szpunar A., *Szkoda wyrządzona przez wyrzucenie rzeczy z pomieszczenia*, „Nowe Prawo” 1972, nr 10.
- Szpunar A., *O zakresie odpowiedzialności z art. 433 k.c.*, „Palestra” 1982, nr 9–10.
- Szpunar A., *Odpowiedzialność za szkody wyrządzone przez zwierzęta i rzeczy*, Wydawnictwo Prawnicze, Warszawa 1985.
- Uniwersalny słownik języka polskiego*, red. S. Dubisz, t. 5, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2003.
- Wniosek Rzecznika Ubezpieczonych do Sądu Najwyższego z 5 lipca 2012 r. o podjęcie uchwały rozstrzygającej rozbieżności co do zakresu zastosowania art. 433 k.c., [http://rzu.gov.pl/pdf/wniosek\\_433.pdf](http://rzu.gov.pl/pdf/wniosek_433.pdf).
- Warciński M., Glosa do wyroku Sądu Najwyższego z dnia 5 marca 2002 r., I CKN 1156/99, OSP 2005, z. 10, poz. 116.
- Wolter A., Ignatowicz J., Stefaniuk K., *Prawo cywilne. Zarys części ogólnej*, Wydawnictwa Prawnicze PWN, Warszawa 1998.
- Zieliński M., *Wykładnia prawa. Zasady, reguły, wskazówki*, LexisNexis, Warszawa 2012.
- Ziemiński Z., *Logika praktyczna*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2007.
- Ziemiński Z., *Problemy podstawowe prawoznawstwa*, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1980.
- Zoll F., Glosa do wyroku Sądu Najwyższego z dnia 5 marca 2002 r., I CKN 1156/99, OSP 2003, z. 1, poz. 5.

## Orzecznictwo

- Postanowienie Sądu Okręgowego w Katowicach z 24.04.2012, IV Ca 176/12, [http://www.sn.pl/sprawy/SiteAssets/Lists/Zagadnienia\\_prawne/EditForm/III-CZP-0041\\_12\\_p.pdf](http://www.sn.pl/sprawy/SiteAssets/Lists/Zagadnienia_prawne/EditForm/III-CZP-0041_12_p.pdf).
- Uchwała Naczelnego Sądu Administracyjnego z 20.03.2000 r., FPS 14/99, ONSA 2000, nr 3, poz. 92.
- Uchwała Sądu Najwyższego z 12.2.1969 r., III CZP 3/69, OSNC 1969, nr 7–8, poz. 130.
- Uchwała Sądu Najwyższego z 7.06.2001 r., III CZP 29/01, OSNC 2001, nr 12, poz. 171.
- Uchwała Sądu Najwyższego z 25.04.2003 r., III CZP 8/03, OSNC 2004, nr 1, poz. 1.
- Uchwała Sądu Najwyższego z 14.10.2004 r., III CZP 37/04, OSNC 2005, nr 3, poz. 42.
- Uchwała Sądu Najwyższego z 22.03.2007 r., III CZP 8/07, OSNC 2008, nr 2, poz. 21.
- Uchwała Sądu Najwyższego z 21.12.2007 r., III CZP 74/07, OSNC 2008, nr 9, poz. 95.
- Uchwała Sądu Najwyższego z 18.07.2012 r., III CZP 41/12, Lex nr 1170770.
- Wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego z 30.03.2007, I OSK 698/06, Lex nr 331851.
- Wyrok Sądu Najwyższego z 15.09.1959 r., 4 CR 1071/58, OSPiKA 1961, z. 6, poz. 159.
- Wyrok Sądu Najwyższego z 11.10.1980 r., I CR 295/80, OSNC 1981, nr 8, poz. 151.
- Wyrok Sądu Najwyższego z 5.03.2002 r., I CKN 1156/99, OSP 2003, z. 1, poz. 5.
- Wyrok Sądu Najwyższego z 18.01.2008, V CSK 351/07, OSNC 2009, nr 3, poz. 44.
- Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 12.01.2000 r., P 11/98, OTK 2000, nr 1, poz. 3.
- Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 28.06.2000 r., K 25/99, OTK 2000, nr 5, poz. 141.

## Article 433 of the Civil Code vs. a loss which consists in flooding premises on a lower storey

*The aim of the study is to determine whether the risk-based liability provided for in the article mentioned in the title can be taken into account also in the case of flooding premises located on a lower storey. The issue will be soon decided by the Supreme Court in connection with a motion submitted by the Insurance Ombudsman.*

*According to generally applicable principles of law interpretation, it was necessary, in the first place, to analyse in detail the dictionary meaning of the word “flooding” used in Article 433 of the Civil Code, which is crucial for the problem in question. Then, in view of the unambiguous nature of the language interpretation, it was necessary to take a stance on the issue of admissibility of using other methods of interpretation. The study ends with an analysis of functional arguments which are used in the legal literature to support adoption of a broader scope of application of the article in question, as well as assessment of possible practical implications resulting from adoption of such an interpretation.*

**Key words:** tort, risk-based liability, flooding, premises, interpretation.

**DR HAB. MARCIN KRAJEWSKI** – Katedra Prawa Cywilnego, Wydział Prawa i Administracji Uniwersytetu Warszawskiego; radca prawny, partner w kancelarii „Maciesowicz i Krajewski”.